

T R E Ś Ć Nr. 491 .

NOWE BANKNOTY W NIEMCZECH.	str.	1
REFORMA GIEŁDY PARYSKIEJ.	"	1
SYTUACJA NA NIEMIECKIM RYNKU PIENIĘŻNYM.	"	2
WIELKA POŻYCZKA BELGIJSKA .	"	6
LIKWIDACJA KRYZYSU GIEŁDOWEGO W PARYŻU.	"	7
POLITYKA LOKACYJNA BANKU WYPŁAT MIĘDZY- DOWYCH .	"	8
NIEWYPŁACALNOŚĆ ESTONSKIEGO BANKU DYSKONTO- WEGO .	"	9
FASZYSTOWSKA POLITYKA BANKOWA .	"	10
PROGNOZA KONJUNKTURY GOSPODARCZEJ W W.BRY - TANJI .	"	11
HANDEL ZAGRANICZNY NIEMIEC W CIĄGU PIERWSZYCH 10 MIESIĘCY 1930 R.	"	13

.....

WIADOMOŚCI FINANSOWE, WALUTOWE
I KREDYTOWE.

NOWE BANKNOTY W NIEMCZECH.

Berliński "BOERSEN-KURIER" z 15-go b.m. podaje, że cały zasób banknotowy waluty niemieckiej w najbliższych miesiącach będzie zastąpiony nowymi biletami. Znajdujące się obecnie w obiegu bilety będą stopniowo wycofane. Nie chodzi tu zaś tylko o nową emisję, lecz także o wprowadzenie nowego systemu drukowania banknotów. Zamiast bowiem dotychczasowego ma być użyty, stalodruk. W tym celu cała DRUKARNIA PAŃSTWOWA została zmodernizowana i wyposażona w nowe maszyny. Tym sposobem mają fałszyfikaty być jeszcze bardziej niż dotychczas utrudnione.

Najpierw będą wycofane najsilniej używane bilety 10-cio i 20-stomarkowe. Nowe bilety będą drukowane na lepszym papierze, zewnętrznie zaś nie będą się w niczym różniły od obecnych. Następnie puszczona będzie w obieg nowa emisja biletów 50-cio i 100-markowych, które zastąpią całkowicie także i znajdujące się obecnie w obiegu bilety rentowe.

REFORMA GIELDY PARYSKIEJ.

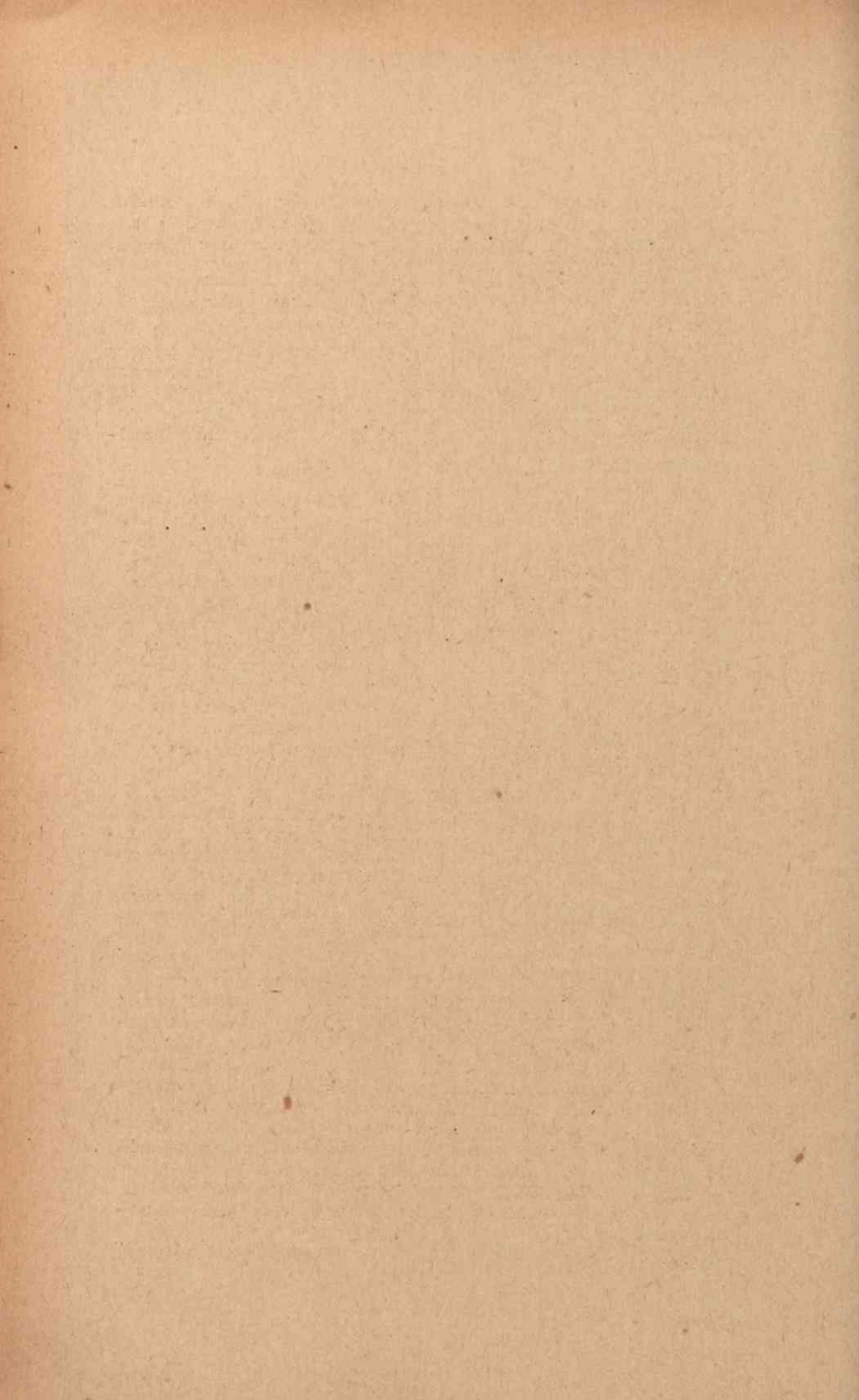
"BASLER NACHRICHTEN" z 15-go b.m. donoszą z PARYŻA, iż w związku z głośną aferą firmy bankowej OUSTRIC & CIE przyspieszono toczące się już od dłuższego czasu między MINISTERSTWEM FINANSOW, a SYNDYKATEM GIELDY PARYSKIEJ rokowania o reformę tej instytucji. Projekt przewiduje przede wszystkim połączenie istniejących obecnie dwóch syndykatów kulisowych t.j. RYNKU TERMINOWEGO i RYNKU KASOWEGO w jeden

syndykat p.n. "SYNDICAT DES BANQUIERS ET VALEURS PRÈS LA BOURSE DE PARIS". Kierownictwo tego syndykatu będzie się składało z 12 członków, 1 prezesa i 2 wiceprezesów. GENERALNY SEKRETARJAT zaś obejmie kontrolę nad operacjami firm członkowskich. Dwa razy w roku będzie dokonywana rewizja stanu firm kulisowych. Nowe firmy, które zechcą być przyjęte do SYNDYKATU, będą musiały wykazać się kapitałem w wysokości 5 milionów fr. jeśli mają czynność swoją wykonywać na rynku terminowym, zaś w wysokości 2 milionów fr. o ile chodzi o rynek kassowy.

Wszyscy t.zw. kulisjerzy muszą być nie tylko obywatelami francuskimi, lecz także urodzeni we FRANCJI. Każdy z nich zaś musi osobiście mieć pewien udział w kapitale firmy, do której należy. Projekt przewiduje wysokie kary za przekroczenia przepisów SYNDYKATU. Dla operacji poszczególnych firm kulisowych między sobą będzie stworzona pewna wzajemna gwarancja. Jeśli zaś prezes syndykatu będzie uważał, iż dana firma zbyt wysoko się zaangażowała, wówczas może od niej zażądać depozytu gwarancyjnego w gotówce lub w papierach wartościowych. Część stworzonego "funduszu gwarancyjnego" będzie służyła jako gwarancja za operacje dokonywane na zlecenie klientów. Jeśli zaś klient nie otrzyma odpowiedniej ilości zamówionych sztuk danego waloru, wówczas odpowiada za to SYNDYKAT. Najtrudniejszy punkt obrad MINISTERSTWA FINANSÓW i SYNDYKATU GIELDY PARYSKIEJ stanowią już istniejące firmy kulisowe, nie posiadające dostatecznego kapitału.

SYTUACJA NA NIEMIECKIM RYNKU PIENIĘŻNYM.

"TIMES" z 15-go listopada r.b. wskazuje na ogólne—choć nieznaczne—polepszenie na niemieckim rynku pieniężnym. Oprocentowanie



pieniądza dziennego obniżyło się w drugim tygodniu listopada przeciętnie o $\frac{1}{2}\%$ i wynosi obecnie od $3\frac{1}{2}\%$ do $5\frac{1}{2}\%$. Na prywatnym rynku dyskontowym stopa dyskonta wynosi przeciętnie $4\frac{1}{2}\%$, podnosząc się niekiedy do 4 i $5/8\%$. I tu również nastąpiła w listopadzie nieznaczna zniżka - o 0.125% . Za dyskonto weksli z terminem ponad 3 miesiące do 6 miesięcy płacono 4.75% ; prawdopodobnie prywatne dyskonto byłoby znacznie tańsze, gdyby nie znaczne zaofiarowanie bonów skarbowych ze strony BANKU RZESZY. Bony te stanowią bardzo dogodną lokatę: są to przeważnie obligi trzymiesięczne z terminem płatności w dn. 10 lutego 1931 r.

"TIMES" podkreśla, że wzmożona płynność na niemieckim rynku pieniężnym nie jest właściwie w związku z uzyskaniem przez NIEMCY krótkoterminowego kredytu amerykańskiego wynoszącego 125 milionów dolarów /dziennik angielski ma na myśli kredyt bankowy, który otrzymała RZESZA dla wyrównania deficytu budżetowego/. Raczej należy przypisać lekką zniżkę stopy procentowej w NIEMCZECH zwiększonemu dopływowi kredytów bankowych z zagranicy. Panika która wybuchła po zwycięstwie hitlerowców w wyborach do parlamentu RZESZY /14 września r.b./ już w znacznym stopniu przeminęła: odpływ kapitałów francuskich, który trwał od połowy września do końca października, również został zahamowany, chociaż przeważająca część krótkoterminowych lokat francuskich z banków niemieckich zapewne została wycofana. Ale zamiast kredytów francuskich banki niemieckie otrzymały kredyty szwajcarskie, holenderskie i w mniejszej mierze angielskie, które lukę wywołaną wycofaniem lokat francuskich w zupełności wypełniły.

Nie należy jednak z tego wnosić, aby wstrząs wywołany przez tę dezorientację polityczną, jaka nastąpiła po zwycięstwie hitlerowców i komunistów, przeszedł bez śladu dla sytuacji finansowej NIEMIEC. Najgorszym skutkiem tego wstrząsu był nie odpływ lokat francuskich, bo te lokaty w NIEMCZEH nie były bardzo znaczne /nie przekraczały prawdopodobnie 500 do 600 milionów mk. / i nie były też trudne do zastąpienia. Natomiast ucieczka kapitałów niemieckich do HOLLANDJI i SZWAJCARJI stanowi objaw niepokojący i musi wywołać dotkliwą reakcję na rynku lokat długoterminowych.

Że ta masowa ekspatrjacja kapitału niemieckiego nie spowodowała dotychczas żadnych zmian na rynku kredytu krótkoterminowego; tłumaczy się przede wszystkim tem, że wielkie banki berlińskie posiadają bardzo znaczne kredyty bankowe zagranicą do dyspozycji, tembardziej, że banki szwajcarskie i holenderskie mają obecnie tak wielkie wkłady i tak mało możliwości ich zastosowania, że nie mogą płacić odsetek od wkładów, albo też płacą nie więcej niż 1%. Zrozumiałe jest, że w tych warunkach w razie potrzeby banki berlińskie otrzymują z łatwością każdą sumę - lecz na coraz krótsze terminy: banki zagraniczne stały się po wyborach do parlamentu RZESZY niezmiernie trwożliwe, tak że lokaty zagraniczne w bankach niemieckich są dokonywane z a l e d - w i e z t e r m i n e m m i e s i ę c z n y m. Oczywiście, że tak krótkie lokaty banków zagranicznych są dla banków berlińskich b a r d z o n i e d o g o d n e . : to też D-BANKI oraz inne wielkie banki RZESZY nader niechętnie korzystają z tak obficie zaoferowanych szwajcarskich i holenderskich lokat krótkoterminowych.

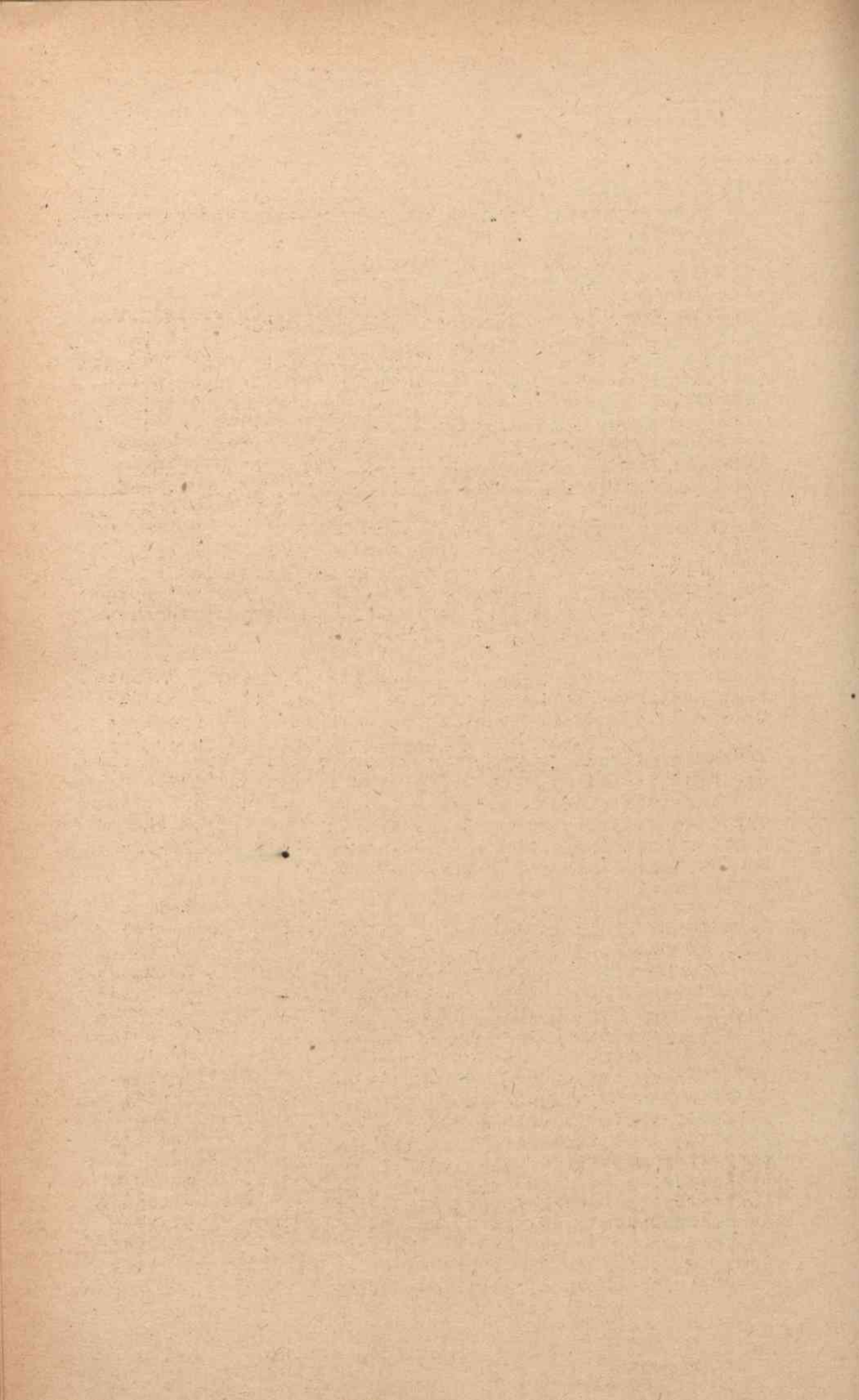
Dzięki zmniejszeniu obrotów gospodarczych - wskutek coraz ostrzejszej depresji gospodarczej - zapotrzebowanie kredytu krótkoterminowego w NIEMCZECH w ciągu października i listopada z m n i e j s z y ł o się. Temu również należy przypisać, iż wycofanie lokat francuskich z NIEMIEC i gwałtowne tempo ekspatrjacji kapitału niemieckiego nie wywołało silniejszych perturbacyj na rynku pieniężnym. Gdyby nie to skurczenie zapotrzebowania, to samo tylko lokaty bankowe szwajcarskie i holenderskie, napływające do NIEMIEC, nie mogłyby wpłynąć na unormowanie sytuacji na rynku kredytu krótkoterminowego. Jak to "TIMES" podnosi, obecnie kredyty bankowe zaoferowane przez zagranicę są czynnikiem dezorientującym politykę banków berlińskich. W okresie dotkliwej depresji gospodarczej dysponowanie zaledwie niesięcznymi kredytami zagranicznymi stwarza dla banków sytuację trudną i zmusza je do ostrożnego manewrowania.

Ekspatrjacja kapitałów niemieckich daje się tedy mimo niższej stopy procentowej odczuć na niemieckim rynku pieniężnym. Lokaty bankowe zagraniczne mimo, iż jak dotychczas, obficie oferowane nie mogą zastąpić akumulacji rodzimego kapitału. Wkłady niemieckie w bankach berlińskich były czynnikiem stałości w polityce bankowej: zagraniczne lokaty krótkoterminowe

są bez względu na ich rozmiary czynnikami chwiejności i niepewności. Banki niemieckie, nawet największe, nie mogą liczyć z pewnością na to, że w grudniu lokaty banków zagranicznych będą prolongowane w dalszym ciągu t.j. w 1931 r. W grudniu bowiem, wobec zwołania parlamentu RZESZY, atmosfera polityczna w NIEMCZECH może się stać tak naprężona, iż kapitał zagraniczny rozpocznie szybki odwrót. Trwożliwość i nieufność kapitału zagranicznego zaznaczyła się ostatnio tak wyraźnie, że w razie jakichkolwiek perturbacyj, masowe wycofywanie lokat szwajcarskich i holenderskich w grudniu jest bardzo prawdopodobne: już to, że ani banki amerykańskie, ani też banki holenderskie i szwajcarskie nie chcą udzielać kredytów z terminem dłuższym ponad 1 miesiąc, wskazuje, jaki jest stosunek banków zagranicznych wobec NIEMIEC.

Z tych względów byłoby wskazane, aby banki niemieckie za wszelką cenę unikały zwiększania zadłużenia krótkoterminowego zagranicą. W żadnym wypadku nie powinny przyjmować miesięcznych lokat zagranicznych, a jedynie - i to w razie koniecznej potrzeby - lokaty co najmniej trzymiesięczne.

Chociaż na rynku kredytu krótkoterminowego ekspatrjacja kapitału niemieckiego miała tylko skutki pośrednie, w dziedzinie lokat długoterminowych jej skutki są bardziej oczywiste. Wyraziły się one przede wszystkim w podrożeniu kredytu długoterminowego i w niższe kursów listów zastawnych i obligacyj. Przeciętny kurs 8%-wy listów zastawnych nie przewyższa 98, a za 7%-we listy zastawne /w markach złotych/ płacono w drugim tygodniu listopada 91 do 93. W tych warunkach przejście od typu 8%-go listu zastawnego do 7%-wego jest zdaje się przedwczesne i w NIEMCZECH jeszcze przez dłuższy czas typem dominującym będą 8%-we listy zastawne. Lecz nawet te listy będą musiały być emitowane z pewnym dyskontem. Jeszcze bardziej spadły kursy obligacyj komunalnych i niektórych koncernów przemysłowych. Również zanik działalności emisyjnej giełd niemieckich w październiku i w listopadzie był skutkiem nie tylko ogólnej depresji, ale przede wszystkim ekspatrjacji kapitału. "TIMES" sądzi, iż w grudniu nie można oczekiwać polepszenia niemieckiego rynku pieniężnego, bez względu na to jak się ukształtuje sytuacja na innych rynkach pieniężnych EUROPY.



 WIELKA POŻYCZKA BELGIJSKA .

"THE FINANCIAL NEWS" z 15-go listopada r.b. donosi , że obecnie prowadzone są per - traktacje w sprawie emisji wielkiej pożyczki belgij - skiej na sumę $1\frac{1}{2}$ miljarda franków /belgijskich/ : część tej pożyczki będzie emitowana w BELGJI przez syndykat banków , na czele którego staną SOCIEÉTÉ GENERALE DE BELGIQUE oraz BANQUE DE BRUXELLES , zaś pozostała część we FRANCJI i w SZWAJCARJI i prawdo - podobnie w HOLANDJI. Transza francuską tej pożyczki byłaby emitowana za pośrednictwem CREDIT LOYNNAIS , a transza szwajcarska przy pomocy SCHWEITZERISCHE KREDIT-ANSTALT . O ileby pewna część tej pożyczki była emitowana w HOLANDJI, to tą transzą zająłby się bank bank amsterdamski MENDELSSON & CO.

Rokowania z bankami wymienio - nemi powyżej w sprawie warunków tej emisji są na do - brej drodze i prawdopodobnie w najbliższej przyszło - ci będą sfinalizowane . Warunki tej dość znacznej /bo wynoszącej około 43 milionów dolarów/ pożyczki są bar - dzo korzystne : kurs emisyjny będzie wynosił 97% , oprocentowanie roczne - $4\frac{1}{2}$ % . Część funduszków z tej pożyczki będzie użyta na spłatę długów belgijskich w STANACH ZJEDNOCZONYCH, a pozostała część na pokry - cie deficytu w budżecie nadzwyczajnym.

Pożyczka ta z tego względu zwraca na siebie uwagę, iż w ciągu r.b. emisje mię - dzynarodowe pożyczek zagranicznych były bardzo trudne, a emisje pożyczek europejskich były w zaniku . Sytuacja gospodarcza BELGJI jest bardzo pomyślna i kryzys świa - towy tylko nieznacznie wpłynął na produkcję tego kra - ju. Pod względem gospodarczym BELGJA jest ściśle zwią - zana z FRANCJA, tak że dotychczas raczej korzystała z pomyślnej konjunktury przemysłowej we FRANCJI, okazu - jąc taką samą jak FRANCJA odporność na ujemne skutki światowego przesilenia . Również bankowość belgijska rozwija się bardzo dobrze i niedawny krach na giełdzie paryskiej w niczem nie wpłynął na sytuację giełdy brukselskiej oraz na stan banków w BELGJI. Akumulacja kapitału i wzrost wkładów, mimo depresji r.b., postępują bardzo szybko ; jedynym może i niepomyślnym zjawiskiem w życiu gospodarczym kraju jest - poza depresją gieł - dową - ostry kryzys w przemyśle włókienniczym, który w ostatnich czasach dotkliwie się pogorszył .

 LIKWIDACJA KRYZYSU GIEŁDOWEGO W PARYŻU.

"INFORMATION FINANCIERE" z 16 listopada r.b. omawia akcje rządu francuskiego, zmierzającą do likwidacji krachu giełdowego, wywołanego przez bankructwo banku ADAMA. Z inicjatywy rządu utworzona została organizacja rozporządzająca kapitałem 80 milionów fr., która przejmie wszelkie aktywa i pasywa banku ADAMA i umożliwi narazie funkcjonowanie tego banku oraz natychmiastową wypłatę wkładów. Do syndykatu tego należą banki następujące:

Banque de France
 Rothschild Frères
 Lazard Frères
 Credit Loynnais
 Societe Generale
 Comptoir National D'Escompte
 Banque Nationale de Credit
 Banque de Paris et des Pays Bas
 Union Parisienne
 Union des Mines
 Societe Generale de Credit Industrial et Commercial
 Credit Commercial de France
 Credit du Nord
 Banque Generale du Nord
 Banque Dupont

Na czele tego syndykatu stoi BANQUE DE FRANCE, który też energicznie zabiega o to aby krach grupy OUSTRICA oraz banku ADAMA został jaknajszybciej zlikwidowany i nie był powodem paniki giełdowej. To też, gdy na giełdzie paryskiej stało się wiadome, że bank ADAMA wznowi swoją działalność, nastąpiło pewne uspokojenie i kursy papierów dywidendowych wydatnie się podniosły.

Akcja rządu francuskiego oraz BANQUE DE FRANCE nie była jednak w stanie uprzeczyć bankructwa kilku drobnych banków, w związku z bankructwem banku ADAMA oraz z gwałtownym zamianiem się kursów na giełdzie paryskiej. T.np. BANQUE BENARD okazał się niewypłacalny; zawiesił wypłaty również w dniu 10 listopada niewielki bank amerykański w PARYŻU - MUNROE AND CO. Bank ten istniał od r. 1851.

 WIADOMOŚCI BANKOWE.

 POLITYKA LOKACYJNA BANKU WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH.

"BASLER NACHRICHTEN" z 15-go b.m. podają, iż rada nadzorcza BANKU WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH na swem ostatnim posiedzeniu zajmowała się szczegółowo polityką lokacyjną. W myśl statutu, interesy tej instytucji muszą iść po linii polityki BANKÓW BILETOWYCH w grę wchodzących krajów, których reprezentantom każdorazowo przysługuje prawo założenia veto. Powtórnie zaś wyłączone są interesy w walutach nie ugruntowanych na złocie. Dotyczy to więc pesety hiszpańskiej, dinara jugosłowiańskiego /pomimo, iż jest od lat de facto ustabilizowany/, czerwonia rosyjskiego, /którego parytet jest wewnątrz kraju sztućcznie utrzymywany, gdy zagranicą waluta ta jest silnie zdeprecjonowana/, funta tureckiego i t.d. Niedozwolony jest wreszcie szereg ściśle określonych interesów. Oprócz pomienionych trzech punktów w statucie wyraźnie wymagane jest utrzymywanie płynności.

Otóż na ostatnim posiedzeniu rada nadzorcza zajmowała się wyczerpująco zasadniczą kwestją t.zw. średnio-terminowych kredytów, których termin wynosi wprawdzie przeszło 90 dni, jednakowoż nie przekracza dwóch lat. Udzielanie tych kredytów zaś leży przede wszystkim w interesie WSCHODNICH PAŃSTW AGRARNYCH. BANKOM BILETOWYM zakazane są także operacje kredytowe, mają one atoli możliwość dokonywania ich za pośrednictwem BANKU WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH. Otóż rada nadzorcza BANKU WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH nie powzięła jeszcze ostatecznych uchwał co do tych kredytów, lecz odesłała sprawę do SPECJALNEJ KOMISJI. Zasadniczo jednak istnieje skłonność do tych operacji pod warunkiem atoli, że będą one dokonane przez BANKI PRYWATNE i zaopatrzone w "caval" BANKÓW BILETO-

WYCH danego kraju .

Tym sposobem właśnie osiągnię-
nie się, iż BANKI PRYWATNE nie będą wyłączone od interesów z BANKIEM WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH, a z drugiej strony na podstawie pomienionego warunku gwarancji awalowej ze strony BANKÓW BILETOWYCH zachowana będzie całkowicie zasada, że instytucja bazylejska jest bankiem BANKÓW BILETOWYCH .

NIEWYPŁACALNOŚĆ ESTONSKIEGO BANKU DYSKONTOWEGO .

"REVALER BOTE" z 14 b.m. omawiając niewypłacalność BANKU DYSKONTOWEGO, stwierdza, iż okazało się w tym wypadku jak mało niektóre instytucje kredytowe troszczą się o przepisy ustawowe. Według ustawy kredytowej udzielony jednej osobie kredyt nie może przekroczyć 1/10 kapitału zakładowego. Otóż ten kapitał wynosił w BANKU DYSKONTOWYM 50 milionów koron. Udzielony przeto jednej osobie lub instytucji kredyt mógł wynieść nie więcej, niż 5 milionów. Otóż BANK DYSKONTOWY wcale nie troszczył się o ten przepis, lecz rozpozyczał na prawo i lewo setki milionów. Omijał on również i inne przepisy ustawowe, gdyż udzielał kredytów np. swym własnym dyrektorom. Nasuwa się jednak pytanie: dla czego to wszystko mogło się stać? Gdzie było MINISTERSTWO GOSPODARSTWA, upoważnione do rewizji banków prywatnych? W danym wypadku coprawda nie była ona nawet potrzebna, gdyż wystarczyło przeczytać dokładnie ogłoszone w "DZIENNIKU PAŃSTWA" bilanse BANKU DYSKONTOWEGO .

W szczególności zaś nie można ESTI BANKOWI zaoszczędzić zarzutów, iż jako główny wierzyciel wcale nie troszczył się o interesy BANKU DYSKONTOWEGO. Instytucja emisyjna zasilala poprostu ten bank pieniędzmi w nadziei, iż będą one "jakoś -

zwrócone". Może więc nareszcie skończy się non-szulańcja, z jaką ESTI BANK dotychczas postępował, ażeby w bankach zapanował jednak jakiś porządek. Jeśli bowiem istnieją ustawy, to chyba po to, by je przestrzegano.

FASZYSTOWSKA POLITYKA BANKOWA.

W "BANK ARCHIV" z 13-go b.m. prezes CONFEDERAZIONE BANCARIA FASCISTA w MEDJOLANIE dr. GUISEPPE BIANCHINI publikuje pod powyższym nagłówkiem szeroko zakreślony artykuł, którego zasadnicze wywody brzmią, jak następuje:

W myśl t.zw. "CARTA DEL LAVORO" z 1926 r. PAŃSTWO interwenjuje w sprawach gospodarczych tylko wówczas, gdy inicjatywą prywatną jest niewystarczająca lub gdy wchodzi w grę interesy polityczne. Zasada ta jest przestrzegana także w dziedzinie finansowej. Czynność banków nie jest przeto pod żadnym względem ograniczona, wyjąwszy jedynie ogólne wytyczne, wynikające z ustaw o ochronie kapitału oszczędnościowego. W ustawach tych jest jednakowoż tylko przewidziane, że na założenie banku konieczne jest zezwolenie rządu, który bada czy kapitał jest wystarczający i został wpłacony oraz czy stwarza się odpowiednie rezerwy i ogłasza regularnie bilanse roczne i wykazy rachunkowe. Ponadto zaś BANK EMISYJNY kontroluje czy zachowany jest pewien stosunek depozytów do kapitału danego banku.

Nigdy zaś rządowi faszystowskiemu nie przyszło na myśl upaństwowienie banków prywatnych. Przeciwnie CARTA DEL LAVORO z góry wyłącza taką możliwość. BANCA D'ITALIA znowu jako instytucja emisyjna jest zupełnie od rządu niezależną instytucją prywatną, której akcje notowane są na giełdzie. Zawodowa reprezentacja zaś

banków prywatnych w ITALJI t.j. CONFEDERAZIONE BANCARIA FASCISTA ugruntowana jest wprowadzenie ustawy państwowej, lecz jej organizacja i czynność w zasadzie nie różni się w niczem od podobnych związków bankowych w innych krajach. W szczególności zaś CONFEDERAZIONE nie ma prawa mieszać się w jakikolwiek sposób do interesów instytucyj bankowych, lub też wydawać dla nich przepisy obowiązujące.

Rząd faszystowski nigdy nie wyraził zamiaru mieszaniania się w czynność banków prywatnych, gdyż zrozumiał, że pieniądź jest towarem, który nie może być wyjęty z pod wpływu praw gospodarczych. Na giełdach italskich dokonywują się transakcje terminowe i kasowe. Czasu wojny i inflacji istniały różne ograniczenia transakcyj giełdowych. Rząd faszystowski zniósł je atoli i przywrócił rynkowi walorowemu i dewizowemu pełną swobodę. Uważając zaś istnienie wielkiego i wolnego rynku walorowego za jeden z zasadniczych warunków rozwoju gospodarstwa narodowego, rząd faszystowski już w 1922 r. zniósł przymus wyłącznego emitowania akcji, opiewających na nazwisko, wprowadzony przez rząd GIOLITTIEGO celem silniejszego fiskalnego obciążenia majątku ruchomego. Rząd faszystowski wychodzi bowiem ze słusznego założenia, iż dla rozwoju gospodarstwa narodowego konieczne jest gromadzenie kapitału oszczędnościowego i dopływ tego kapitału do przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Dlatego też zniósł podatek spadkowy i wszystkie inne przepisy, które kapitał wstrzymywały od lokat w walorach.

W I A D O M O Ś C I E K O N O M I C Z N E

PROGNOZA KONJUNKTURY GOSPODARCZEJ W W. BRYTANJI.

"The" MANCHESTER GUARDIAN
 COMMERCIAL "/tygodnik/ z 13 listopada r.b. analizuje
 prognozę, uzasadnioną w biuletynie ZWIĄZKU PRZEMYSŁU

ANGIELSKIEGO / Federation of British Industries /
 W biuletynie tym / "Business Barometer" / Wydział
 Badań Gospodarczych "Związku Przemysłu Angielskiego"
 dowodzi, iż najostrejsza faza depresji ma się
 obecnie ku końcowi: wobec tego, że ostra faza de-
 presji przemija—należy oczekiwać, iż konjunktura
 gospodarcza W. BRYTANJI /tak samo jak jednocześnie
 i konjunktura gospodarcza innych krajów, a zwłasz-
 cza STANÓW ZJEDNOCZONYCH/ zacznie się poprawiać,
 chociaż ta poprawa będzie początkowo tylko nieznac-
 na.

Cechą znamioną przesile-
 nia gospodarczego, które z taką siłą wybuchło w
 ostatnim kwartale 1929 r., była stała niżka cen
 wszystkich surowców. Otóż ta tendencja niżkowa
 na światowych rynkach surowców słabnie i zanika, tak
 że uzasadnione jest przypuszczenie, iż ten ruch niż-
 kowy wyczerpał się i że obecnie o-
 siągnęliśmy najniższy punkt krzywej cen. Nie ozna-
 cza to bynajmniej, iż ceny niektórych surowców
 nie spadną jeszcze: ale ogólny poziom cen hurto-
 wych w najbliższym czasie nie ulegnie już większym
 wahaniom. Nawet niżka cen fabrykatów, która,
 jak dotychczas jest względnie nieznaczna, nie od-
 powiada niżce cen surowców, nie spowoduje więk-
 szych zmian w wskaźniku cen hurtowych.

Decydująca poprawa konjun-
 ktury jest jeszcze niewątpliwie daleka. Ale
 "MANCHESTER GUARDIAN COMMERCIAL" widzi już w tem
 twierdzeniu biuletynu ZWIĄZKU PRZEMYSŁU ANGIELSKIEGO,
 że ruch niżkowy cen wyczerpał się, prognozę lep-
 szej konjunktury. Gdy ostra faza kryzysu ma się ku
 końcowi, to wówczas automatycznie ujawnia się wpływ
 czynników konjunkturalnych, działających w kierun-
 ku poprawy stanu gospodarczego.

Jakież to są czynniki po-
 myślnie, których działanie rozpoczyna się ku końco-
 wi fazy ostrej depresji? Najważniejszym z tych
 czynników jest nieunikniona reorganizacja aparatu
 produkcyjnego podczas depresji, t.j. niżka kosztów
 produkcji i cen oraz ograniczenie zapasów na skła-
 dach w czasie ostrego przesilenia. Niżka kosztów
 i cen oraz opróżnienie składów jest tym automatycz-
 nym czynnikiem ekspansji przemysłu, którego dzia-
 łanie rozpocznie się prawdopodobnie w r. 1931.

Zima 1930/31 r. będzie jednak bardzo ciężka, bowiem trudno przypuszczać, iż poprawa rozpocznie się już w ciągu tej zimy. Jedną z istotnych przyczyn, wstrzymujących przezwyciężenie kryzysu, jest to, że płace robotnicze i ceny detaliczne nie zostały zredukowane, tak samo jak ceny hurtowe, ale niekiedy wykazywały tendencję wręcz przeciwną, t.j. mimo ogólnego przesilenia podnosiły się.

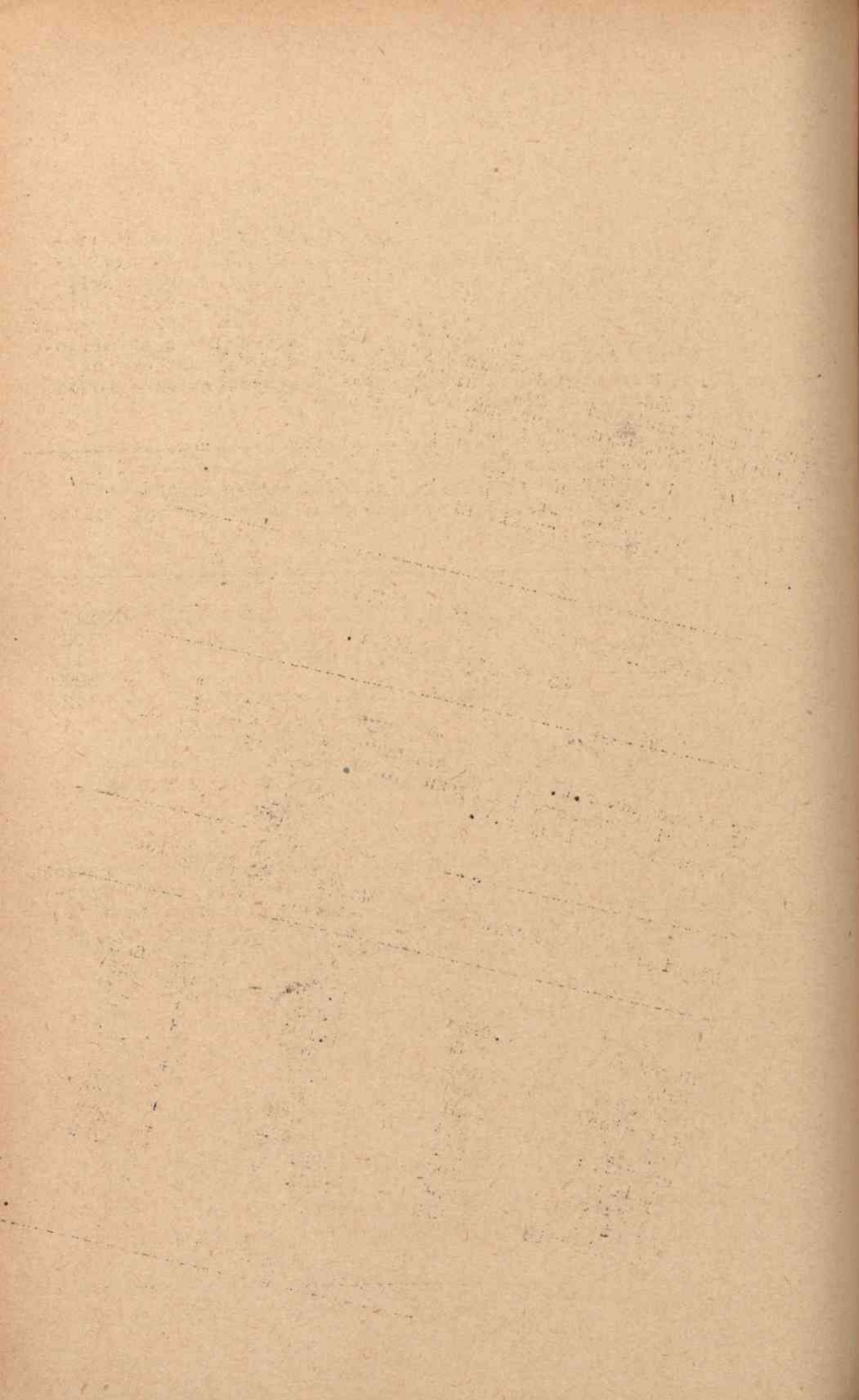
HANDEL ZAGRANICZNY NIEMIEC W CIĄGU PIERWSZYCH

10 MIESIĘCY 1930 r.

"FRANKFURTER ZEITUNG" z 16 listopada r.b. podaje następujące obliczenie wartości przywozu i wywozu NIEMIEC w ciągu pierwszych 10 miesięcy r.b.

Miesiąc	Przywóz	Wywóz	Saldo
Styczeń	1.295	1.092	- 203
luty	982	1.026	+ 45
marzec	884	1.104	+ 220
kwiecień	888	977	+ 88
maj	831	1.096	+ 265
czerwiec	814	910	+ 97
lipiec	909	950	+ 41
sierpień	796	971	+ 175
wrzesień	736	1.001	+ 265
październik	834	1.073	+ 239

w m i l j o n a c h m a r e k .



Jak widzimy z tego zestawienia bilans handlowy NIEMIEC w ciągu r.b. był wybitnie aktywny . Jest to tembardziej godne uwagi, iż od czasu stabilizacji waluty do r. 1929 , bilans handlowy był b i e r n y , a w r. 1929 wykazał nieznaczne saldo czynne , wynoszące około 47 milionów mk. Dla porównania podajemy tutaj przeciętną miesięczną wartość przywozu i wywozu w okresie od 1924 do 1930 r.

R o k	Przeciętna miesięczna wartość przywozu	Przeciętna miesięczna wartość wywozu	Saldo
1924	761	544	- 217
1925	1.035	733	- 302
1926	829	818	- 11
1927	1.179	852	- 327
1928	1.167	1.025	- 142
1929	1.120	1.124	+ 4

w m i l j o n a c h m a r e k .

Niepomyślnym objawem w rozwoju wywozu niemieckiego jest zmniejszenie wywozu wyrobów gotowych . Wartość tego wywozu osiągnęła w r. 1929 przeciętnie miesięcznie 811 milionów mk., gdy w r.b. była przeważnie znacznie niższa . To też niewątpliwie ogólna wartość wywozu niemieckiego w r.b. będzie mniejsza, niż w r. 1929 .

.....

